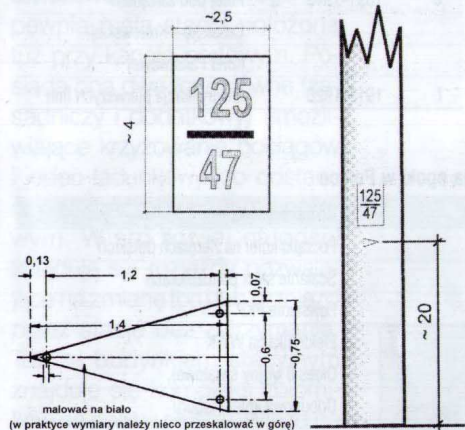
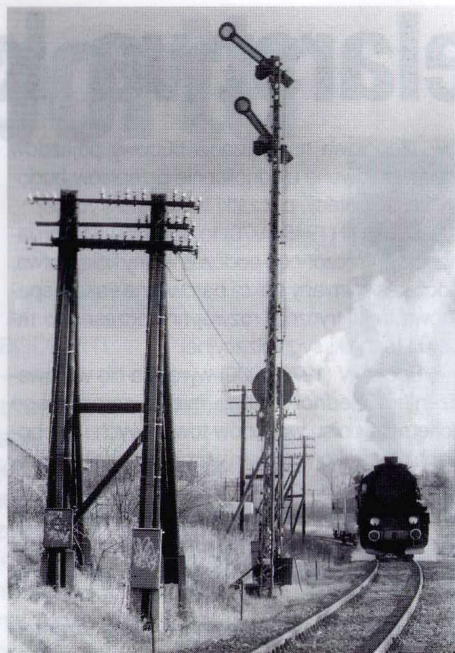


Szafka kablowa na słupie początkowym linii.

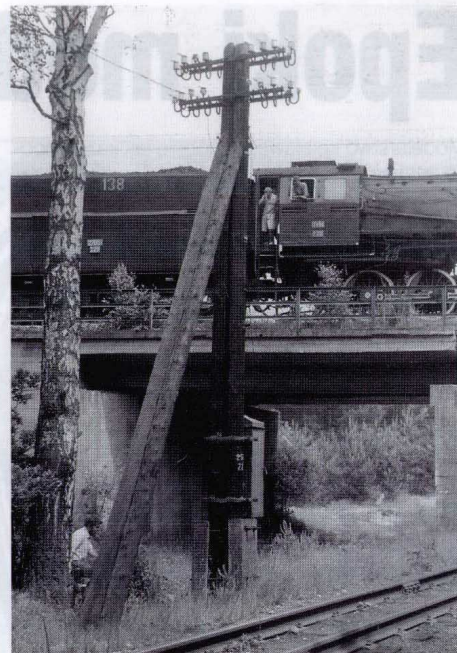
ku którego znajduje się numer kolejny słupa, licząc od początku linii, a w mianowniku dwie ostatnie cyfry roku wykonania słupa. Oznaczenie to bywa malowane bezpośrednio na słupie lub na blaszanej tabliczce. Spotyka się cyfry czarne na białym tle (najczęściej na tabliczkach) lub białe



Oznakowanie słupów; na słupie z gniazdem strzałka jest skierowana w dół - w stronę gniazda.



Początek linii napowietrznej przed stacją węzłową - Dzierżoniów, 11.11.1998r. Fot. M. Jerczyński



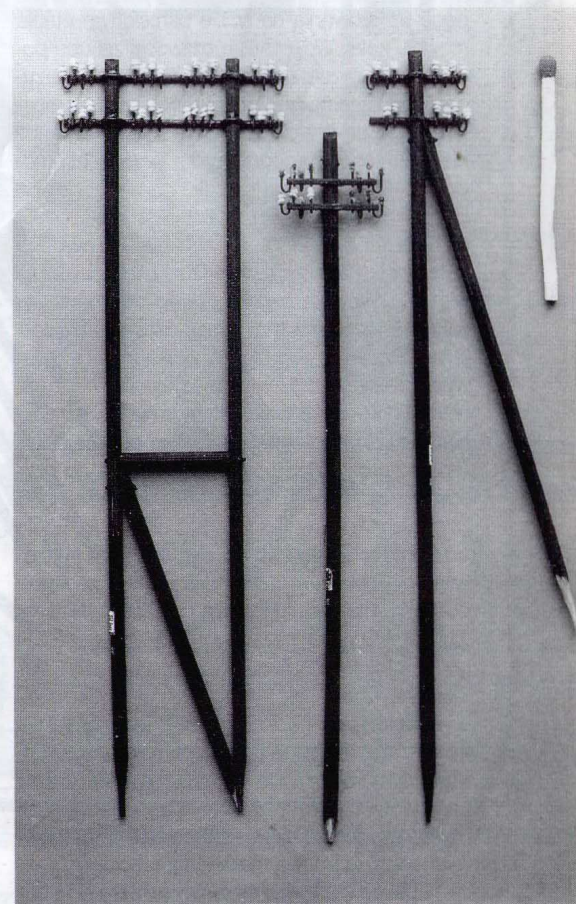
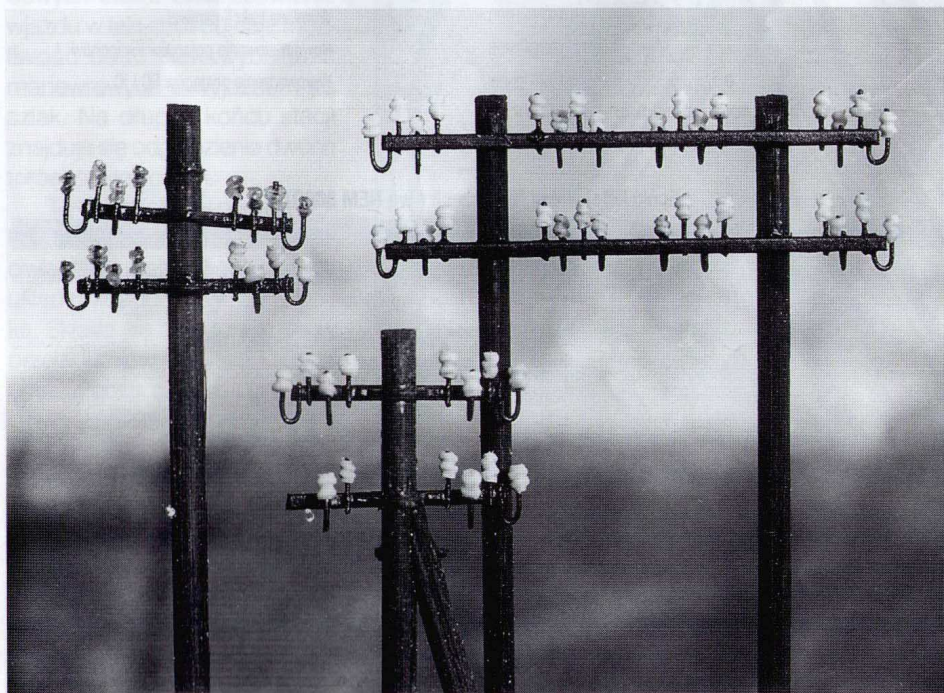
Przeprowadzenie linii napowietrznej kablem pod wiaduktem kolejki piaskowej. Fot. M. Jerczyński

cyfry na czarnym tle (przy oznaczeniach malowanych na słupach). W tym ostatnim przypadku nie będzie błędem, jeśli użyjemy żółtej (kremowej) farby zamiast białej. Dotyczy to także strzałek, umieszczanych pod numeracją i wskazujących kierunek do najbliższego słupa z awaryjnym przyłączem (gniazdem) telefonicznym. Na słupie z przyłączem strzałka jest skierowana w dół. Strzałki te, podobnie jak numerację, maluje się bezpośrednio na słupie lub wykonuje z ocynkowanej blachy i przybija do słupa. Oznaczenia malowane na słupie wykonujemy techniką opisaną w numerze 6/98 SK, jest to jednak operacja trudna, dostępna jedynie dla doświadczonych modelarzy, nie gwarantuje ona ponadto właściwego i powtarzalnego efektu. Lepiej więc wydrukować tabliczki na drukarce komputerowej na papierze samoprzylepnym, a namalować tylko strzałki. Warto pamiętać, że wydrukowaną tabliczkę po wycięciu trwale wyginamy w rylnikę o

promieniu krzywizny nieco mniejszym niż słup, a dopiero potem zdejmujemy folię zabezpieczającą i przyklejamy. Zapobiegnie to prostowaniu się i odklejeniu tabliczki w miarę upływu czasu.

Tak wykonane linie napowietrznej łączności kolejowej przy zachowaniu zasad ich budowy, obowiązujących w oryginale, będą niewątpliwie ozdobą każdej makiety i dadzą dobre świadectwo profesjonalizmu jej autora. Zachęcam więc do pracy i życzę powodzenia.

Zbigniew Molenda



Słupy telegraficzne w wykonaniu autora. Fot. M. Jerczyński